

ROLA STANÓW ZJEDNOCZONYCH, JAPONII ORAZ AUSTRALII W OGRANICZANIU EKSPANSYWNYCH DZIAŁAŃ CHIN NA MORZU POŁUDNIOWOCHIŃSKIM

THE ROLE OF UNITED STATES, JAPAN AND AUSTRALIA IN LIMITING CHINA ACTIVITY ON SOUTH CHINA SEA

Konrad GASIŃSKI

Wojskowa Akademia Techniczna

Abstrakt. Zwiększająca się temperatura sporu o strefy wpływów na Morzu Południowochińskim rodzi zagrożenie dla bezpieczeństwa regionalnego Azji Południowo-Wschodniej. Genezy konfliktu należy upatrywać w agresywnych działaniach Chińskiej Republiki Ludowej w basenie Morza Południowochińskiego oraz realizacji założeń koncepcji Nowego Jedwabnego Szlaku. W celu zminimalizowania prawdopodobieństwa umiędzynarodowienia sporu, Stany Zjednoczone, Australia oraz Japonia wspólnie zdecydowały o podjęciu działań w ograniczeniu agresywnych działań Państwa Środka w basenie Morza Południowochińskiego. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie roli wymienionych trzech państw w ograniczaniu ekspansywnych działań Chin na Morzu Południowochińskim

Abstract. Growing dispute of influence on South China Sea generates threat to regional security of South West Asia. Conflict originates in expansive activities of China on South China Sea and fulfilling Belt and Road Initiative. In order to minimalise possibility of expanding conflict on other countries, USA, Japan and Australia jointly decided to take steps in restricting China activity on South China Sea. So, the main purpose of this article will be to show the role of United States, Japan and Australia in restricting China activity on South China Sea.

Słowa kluczowe: Chiny, Nowy Jedwabny Szlak, Morze Południowochińskie, globalizacja

Keywords: China, Belt and Road Initiative, South China Sea, Globalisation

Wstęp

Powstały z asumptu Xi Jinpinga projekt Nowego Jedwabnego Szlaku, mającego za zadanie odrodzić starożytny szlak handlowy, przyczynił się do wygenerowania napięć w pewnych regionach świata z powodu agresywnych działań Chin ukierunkowanych na realizację tejże koncepcji o charakterze globalizacyjnym. Jednym z takich regionów jest akwen Morza Południowochińskiego, który obecnie stał się jednym z najbardziej zapalnych regionów świata. Obszar ten znany jest z zasobności w złoża naturalne, takie jak ropa naftowa oraz gaz ziemny, a także stanowi zbiornik wodny bogaty w łowiska rybne. Oprócz tego przez wody Morza Południowochińskiego wyznaczona jest jedna z głównych tras do transportowania towarów drogą morską w ramach Koncepcji Nowego Jedwabnego Szlaku. Tak istotne znaczenie wymienionego basenu skłania Chiny do roszczenia sobie prawa nad kontrolowaniem niemalże całego obszaru Morza

Południowochińskiego. W celu zrealizowania tego założenia Państwo Środka podjęło się zadania fortyfikowania wysp na archipelagach leżących we wspomnianym akwenie, a nawet tworzenia sztucznych wysp, na których następnie rozmieszczane są struktury siłowe. Równocześnie przeprowadzone ćwiczenia i patrole chińskiej marynarki wojennej spotkały się z dezaprobatą państw, skupionych w Stowarzyszeniu Narodów Azji Południowo-Wschodniej (*Association of South-East Asian Nations, ASEAN*). Ich stanowczo akcentowane stanowisko wyrażające się w nieakceptowaniu zgłaszanych chińskich pretensji do zwierzchnictwa nad Morzem Południowochińskim zaogniło spór w tym regionie, co może w przyszłości uprawdopodobnić umiędzynarodowienie tego konfliktu z uwagi na znaczenie strategiczne tego akwenu. Wyrażone jest ono bowiem w kontrolowaniu dna morskiego, bogatego w surowce naturalne, takie jak ropa naftowa, gaz ziemny oraz dostęp do zasobnych w ryby łowisk.

W sukurs państwom skonfliktowanym z Chinami przychodzą Stany Zjednoczone, Australia oraz Japonia, które przeprowadzają wspólne manewry wojskowe oraz patrole, mające za zadanie ograniczyć agresywne działania Chin w basenie Morza Południowochińskiego. Odstraszające przedsięwzięcia nieformalnej koalicji Stanów Zjednoczonych, Australii oraz Japonii według Białej Księgi Chińskiej Republiki Ludowej stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego tego państwa, co może w przyszłości stanowić pretekst do eskalacji działań militarnych. Dodatkowy przyczynek do zintensyfikowania działań Chin w regionie Azji Południowo-Wschodniej może stanowić promocja przez Stany Zjednoczone alternatywnych formatów Nowego Jedwabnego Szlaku o charakterze globalizacyjnym, adresowanych do państw z leżących na Półwyspie Indochińskim.

I tak, w odpowiedzi na rozwijający się Nowy Jedwabny Szlak, Stany Zjednoczone z asumptu Donalda Trumpa zaproponowały alternatywną koncepcję, zakładającą zacieśnianie kontaktów gospodarczych oraz kulturowych w Azji Południowo-Wschodniej. Deklaratywnym celem nowego formatu byłoby osłabienie powiązań gospodarczych pomiędzy Chinami a partnerami zorientowanymi gospodarczo ku Państwu Środka, pozyskanymi w ramach Nowego Jedwabnego Szlaku.

Reasumując, celem niniejszego artykułu jest określenie roli Stanów Zjednoczonych, Australii oraz Japonii w ograniczeniu ekspansywnych działań Chin na Morzu Południowochińskim. Potwierdzenia będzie wymagać hipoteza, że wymienione państwa na płaszczyźnie militarnej i gospodarczej mogą osłabić dominującą pozycję Państwa Środka w regionie południowo-wschodniej Azji.

Przyczyny agresywnych działań Chin w basenie Morza Południowochińskiego

Morze Południowochińskie jest półzamkniętym akwenem, obmywającym wybrzeża Chin, Wietnamu, Kambodży, Tajlandii, Malezji, Singapuru, Brunei, Indonezji i Filipin. Na jego obszarze znajdują się liczne archipelagi, z których

najistotniejsze są: Pratas, Paracele, Spratly i Macclesfield Bank. Zarazem znaczenie strategiczne tego akwenu dla Chin wyrażone jest poprzez jego obszerny obszar, kontrolę dna morskiego bogatego w surowce naturalne, łowiska rybne, a także żywotne dla chińskiej racji stanu szlaki transportowe (Bronicki 2015, s. 53-56).

Zgodnie z Konwencją Narodów Zjednoczonych o prawie morza, prawo do posiadania obszaru morskiego, które jest oddalone od linii brzegowej o dwanaście mil morskich, może rościć każde państwo, leżące nad danym akwenem. Jednocześnie wyłączna strefa ekonomiczna, zakładająca możliwość łowienia ryb, wydobywania surowców mineralnych, a także prowadzenia badań geologicznych rozciąga się aż do 200 mil morskich od linii brzegowej (UN, 1982). Jednakże Państwo Środka nie poddając się pod właściwości jurysdykcji międzynarodowych trybunałów ani umów, zgłasza pretensje do poszerzania własnego terytorium morskiego i wyłącznej strefy ekonomicznej.

Tęm postępujących działań rewizjonistycznych w basenie Morza Południowochińskiego przez Chiny są przede wszystkim uwarunkowania historyczne. Według chińskich historyków Wyspy Spratly, podobnie jak Wyspy Paracelskie będące przedmiotem najintensywniejszych sporów terytorialnych, miały zostać odkryte przez żeglarzy z Państwa Środka już za Dynastii Han, która datowana jest między III w. p.n.e. a III w. n.e. W okresie świetności Państwa Środka, który przypadał na XV w., niemalże cały akwen Morza Południowochińskiego był pod panowaniem cesarstwa chińskiego. Umożliwiło to rozwój połączeń morskich z Afryką pod egidą admirała Zengh He, co utorowało drogę na wymianę handlową (N'Diaye 2016, s. 10-15). Historycznie Morze Południowochińskie pełniło więc strategiczną funkcję w realizacji racji stanu Państwa Środka od niemal kilkuset lat.

Dodatkowym czynnikiem mobilizującym Chińską Republikę Ludową do poszerzenia wpływów nad całym basenem Morza Południowochińskiego jest głęboko zakorzeniona filozofia konfucjańska w kulturze politycznej Państwa Środka. Wyraża się ona w spozycjonowaniu Chin w roli światowego hegemonu, który w kształtowaniu stosunków międzynarodowych dyktuje własne warunki współpracy. W kulturze politycznej Chin znamienne pozostają wypowiedzi przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej, które jawnie uderzają w tony nacjonalistyczne (Chołaj 2014, s. 55-60). W głównej mierze nawołują one do odrestaurowania dawnej, strategicznej pozycji Chin, co tylko podnosi temperaturę sporu w regionie południowo-wschodniej Azji. Zaniepokojenie obserwowanymi w ostatnim czasie dążeniami Xi Jinpinga do zajęcia strategicznej pozycji w Azji wyraziła Japonia w opublikowanej w 2020 roku Białej Księdze. Choć w dokumencie nie zostały zamieszczone zalecane działania do ograniczenia wpływów Chin w Azji, to stanowczo zostało podkreślone zagrożenie dla Japonii, płynące ze strony Chin. Na współczesne relacje pomiędzy Państwem Środka a Japonią rzutuje również burzliwa historia nacechowana licznymi konfliktami zbrojnymi. W tym miejscu należy dodać, iż rosnąca asymetria na korzyść Chin, a na niekorzyść innych państw leżących nad Morzem Południowochińskim – jeśli chodzi o potencjał gospodarczy i militarny – kształtuje bezpieczeństwo regionalne Azji Południowo-Wschodniej.

Globalizacyjny charakter formatu Nowego Jedwabnego Szlaku implikuje zacieśnianie kontaktów z państwami leżącymi na różnych kontynentach. Na płaszczyźnie gospodarczej wymusza to na Chinach wypracowywanie korytarzy transportowych, które zagwarantują swobodny przesył dóbr do zagranicznych partnerów z Afryki. Na obecnym etapie istnieje kilka takich korytarzy lądowych i morskich, z których strategiczne znaczenie ma ten poprowadzony przez Morze Południowochińskie. Niemalże 70% światowego tonażu dóbr jest transportowane przez ten akwen, a ponadto stanowi główny korytarz do przesyłu surowców energetycznych dla Chin, a także Japonii oraz Korei Południowej. Tak więc, w celu realizowania koncepcji Nowego Jedwabnego Szlaku, który w głównej mierze zakłada zbliżanie kontaktów gospodarczo-handlowych, Chiny ingerują w integralność wód terytorialnych innych państw, zgrupowanych w ASEAN. Reasumując, przejęcie całkowitej kontroli nad opisywanym akwenem byłoby czynnikiem, który zdynamizowałby rozwój koncepcji Nowego Jedwabnego Szlaku (Gasiński 2020, s. 210).

Rosnąca populacja Chin oraz doświadczenia historyczne w postaci licznych plag głodu wymuszają na decydentach Państwa Środka działania ukierunkowane na zapewnienie wysokiego poziomu bezpieczeństwa żywnościowego. Oprócz zacieśniania współpracy z państwami afrykańskimi w ramach koncepcji Nowego Jedwabnego Szlaku, które oferują żyzne gleby pod uprawę, Pekin postanowił przede wszystkim wykorzystać potencjał zasobów Morza Południowochińskiego, wyrażony w łowiskach rybnych. Zatem uznanie wpływu łowisk w opisywanym akwenie na bezpieczeństwo żywnościowe Chin jest dodatkowym czynnikiem eskalującym agresywne działania Państwa Środka w sporze terytorialnym o Morze Południowochińskie.

Jednakże najistotniejszą determinantą warunkującą dążenia Chin do wywarcia dominacji nad Morzem Południowochińskim jest ambicja zajęcia supermocarstwowego statusu w regionie, a w dalszej perspektywie na świecie. Dla decydentów Państwa Środka kontrola rzeczoności akwenu jest postrzegana jako klucz do zajęcia strategicznej pozycji w Azji Południowo-Wschodniej. Rosnące ambicje Chin prowadzą w konsekwencji do próby powstrzymania ich zarówno przez państwa leżące nad Morzem Południowochińskim, jak również Stany Zjednoczone i sprzymierzone z nimi państwa (Bogusz 2020, s. 12).

Działania Chin w basenie Morza Południowochińskiego

Postawa Chin wobec sporu o kontrolę nad Morzem Południowochińskim na przestrzeni lat ulegała licznym zmianom. Wraz z masakrą na placu Tian'anmen oraz zakończeniem zimnej wojny pozycja Chin jako kluczowego aktora w międzynarodowych procesach geopolitycznych straciła na aktualności. Stąd Chiny przyjęły bardziej koncyliacyjną pozycję, starając się rozwijać multilateralne stosunki z państwami ASEAN. Czynnikiem nadającym nowy trend w polityce Chin wobec sporu

o Morze Południowochińskie była tranzycja władzy w 2012 roku. Od momentu objęcia władzy przez Xi Jinpinga zauważono większą asertywność Państwa Środka w polityce zagranicznej, co prawdopodobnie służyło ugruntowaniu pozycji nowego przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej w strukturach Komunistycznej Partii Chin. Polityk ten jawnie uderzając w tony nacjonalistyczne, nawołujący do odrestaurowania strategicznej pozycji Chin za sprawą rozwijania koncepcji Nowego Jedwabnego Szlaku oraz inspirujący agresywne działania na Morzu Południowochińskim, dąży do zastąpienia Stanów Zjednoczonych w roli światowego hegemonu. Strategia powolnego poszerzania wpływów jest silnie zakorzeniona w filozofii konfucjańskiej, głoszącej o wyższości narodu chińskiego, a także jest oparta na zaleceniach zaczerpniętych z dzieła poświęconego rozwiązywaniu konfliktu i pokonywaniu przeciwnika, jakim jest *Sztuka Wojny* Sun Zi (Sun Zi 2003, s. 36-37). Ten wielki chiński myśliciel radził bowiem, aby w pierwszej kolejności uderzyć w strategię przeciwnika, a następnie rozbić jego sojusze, czego wyrazem mogą być działania Chin w postaci polaryzacji grupy ASEAN.

Obecne działania Chin na Morzu Południowochińskim można podzielić na te o charakterze militarnym i niemilitarnym. Egzemplifikacją dążeń Chin do sprawowania pieczy nad niemalże całym akwenem Morza Południowochińskiego jest narzucenie podziału wód terytorialnych za pomocą tzw. dziewięciu kresek. Ilustrują one zasięg roszczeń terytorialnych Chin na Morzu Południowochińskim, ingerujących jednocześnie w prawo innych państw leżących nad opisywanym akwenem do czerpania korzyści z połowu ryb czy też wydobycia surowców mineralnych. Tłem dla wyznaczenia takiej strefy jest uznanie przez Chiny praw historycznych do sprawowania wyłącznej kontroli nad tym obszarem. Napotkało to na sprzeciw państw z grupy ASEAN, które negując roszczenia Chin, zgłosiły się do Międzynarodowego Trybunału Morskiego z nadzieją na pozytywne rozpatrzenie sporu. Chiny, decyzją Międzynarodowego Trybunału Morskiego, nie mają prawa do poszerzenia wyłącznej strefy ekonomicznej, jednakże Państwo Środka nie zaakceptowało tejszej decyzji, eskalując agresywne działania na Morzu Południowochińskim.

Jednym z głównych narzędzi do zagwarantowania swobodnej wymiany towarów przez Morze Południowochińskie jest rozwijanie potencjału militarnego na wyspach znajdujących się na tym akwenie. Największa uwaga została skupiona przez armię chińską na umacnianiu baz wojskowych znajdujących się w archipelagu Spartly oraz Paracelach, o które toczony jest spór terytorialny. W konsekwencji rejon Morza Południowochińskiego stał się jednym z najważniejszych konfliktów międzynarodowych na obszarze Azji. Potwierdzeniem na fortyfikowanie wyszczególnionych archipelagów są zdjęcia satelitarne, wykonane na zlecenie amerykańskich agencji wywiadowczych, które z baczną uwagą odnotowują postępujący proces rozbudowy tych instalacji wojskowych. Istotne pozostają również przeprowadzane patrole chińskiej marynarki wojennej, których głównym zadaniem jest odstraszenie łodzi

rybackich z Wietnamu, Filipin, Indonezji i Brunei, gdyż w interesie Chin pozostaje wyłączność na pozyskiwanie ryb z wód Morza Południowochińskiego¹.

Dynamiczny rozwój sporu na Morzu Południowochińskim implikuje na Chinach zintensyfikowanie niekonwencjonalnych działań, zmierzających do wyegzekwowania swoich roszczeń terytorialnych na wspomnianym akwenie. Jednym z takich działań jest tworzenie sztucznych wysp, na których rozmieszczane są jednostki wojskowe. Bazą do tworzenia takich sztucznych wysp są niewielkie atole koralowe, niezdatne do zamieszkania, które wraz z naniesioną ziemią i piaskiem stają się gruntem pod bazę wojskową. Według Center for Strategic and International Studies, ośrodka analitycznego sporządzającego ekspertyzy na bazie zdjęć satelitarnych, Chińska Republika Ludowa tworzy systematycznie takie wyspy zdolne do bycia podstawą pod bazę wojskową w najbardziej spornych i newralgicznych miejscach na Morzu Południowochińskim². Największe zaniepokojenie obserwowanymi zmianami na przytaczanym akwenie zgłasza przede wszystkim Wietnam, który do niedawna był mocno zorientowany gospodarczo w stronę Chin. Na tle innych państw leżących nad Morzem Południowochińskim, państwo to wyróżnia się jako najzagorzalszy oponent Chin w sporze terytorialnym.

Zmierzając do osiągnięcia korzystniejszej pozycji w sporze terytorialnym, Chiny oprócz narzędzi militarnych stosują oczywiście też środki dyplomatyczne w stosunku do państw leżących nad Morzem Południowochińskim. Jednym z takich państw są Filipiny, znane obecnie z prezydenta, który według grona światowych decydentów wygłasza dość kontrowersyjne poglądy polityczne. Ponadto, w przeciwieństwie do partnerów z grupy ASEAN, wykazuje większe zorientowanie sojusznicze ku Chinom, pomimo zgłaszanych pretensji do przejęcia kontroli nad wodami terytorialnymi Filipin przez Państwo Środka. Zbliżenie tych dwóch państw, pomimo agresywnych działań Chin w basenie Morza Południowochińskiego, determinuje wysoki poziom zainteresowania prezydenta Filipin Rodrigo Duterte w zaangażowanie swojego państwa w udziale w koncepcji Nowego Jedwabnego Szlaku³. Spekuluje się bowiem, iż kosztem części wód terytorialnych Filipin, liczy on na osiągnięcie większych udziałów z przytaczanego formatu o charakterze globalizacyjnym niż z wydobycia surowców naturalnych i łowisk w wodach Morza Południowochińskiego. Zmiana orientacji gospodarczej Filipin zaburza przede wszystkim układ sił w antagonizmie terytorialnym na wspomnianym akwenie. Dotychczas Chiny były osamotnioną stroną konfliktu, jednakże zyskawszy sojusznika w postaci Filipin, przyczyniają się do polaryzacji grupy ASEAN, a w konsekwencji do osłabienia pozycji swoich przeciwników.

¹ R. Wingfield-Hayes, *China's Island Factory*, <https://www.bbc.co.uk/news/resources/idd-1446c419-fc55-4a07-9527-a6199f5dc0e2> (dostęp 14.10.20).

² *China's new spratly island defenses*, CSIS, <https://amti.csis.org/chinas-new-spratly-island-defenses> (dostęp 14.10.20).

³ *Philippine President Rodrigo Duterte calls China a 'friend' amid South China Sea tensions*, SCMP, <https://www.scmp.com/news/asia/southeast-asia/article/3004556/philippine-president-rodrigo-duterte-calls-china-friend> (dostęp: 14.10.2020).

Reasumując, starania Chin do wyegzekwowania swoich roszczeń terytorialnych cechuje szeroka paleta narzędzi, którymi są zarówno środki dyplomatyczne, jak i militarne. Dla Chin najistotniejszymi pozostają pokojowe metody zagwarantowania żywotnych interesów w postaci swobodnego transportu towarów w basenie Morza Południowochińskiego, gdyż potencjalny konflikt o charakterze militarnym mógłby skutecznie ograniczyć rozwój formatu Nowego Jedwabnego Szlaku.

Zaangażowanie Stanów Zjednoczonych, Japonii oraz Australii w sporze na Morzu Południowochińskim

Z uwagi na fakt, iż rejon Morza Południowochińskiego jest newralgicznym miejscem z punktu widzenia globalnych procesów geopolitycznych, wiele państw nieależących nad tym akwenem jest zaangażowanych w rzeczony spór terytorialny (Okraska 2017, s. 221-246). Poprzez włączenie się w spór widzą one bowiem możliwość do realizacji własnych żywotnych interesów oraz obronę podstawowych zasad prawa międzynarodowego. Czynnikiem nadającym dynamiczny rozwój sporu jest przede wszystkim pogłębiający się konflikt pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Pekinem w sferze gospodarczej. Jest on o tyle istotny w kontekście sporu o Morze Południowochińskie, gdyż zakłócona żegluga przez ten akwen mogłaby zdestabilizować system międzynarodowy, co osłabiłoby hegemoniczną pozycję Stanów Zjednoczonych. Dodatkowo obawa przed rosnącą militaryzacją Chin w regionie Azji Południowo-Wschodniej znalazła potwierdzenie w zacieśnianiu sojuszy pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a państwami leżącymi nad Morzem Południowochińskim, mającymi na celu osłabianie pozycji Chin⁴.

Pierwszym państwem, dla którego udział w sporze terytorialnym o Morze Południowochińskie jest istotną zmienną w kształtowaniu polityki zagranicznej są Stany Zjednoczone. Obszar Dalekiego Wschodu, na którym ten spór jest toczony, nabral szczególne znaczenia w momencie objęcia prezydentury przez Baracka Obamę. Dostrzegł on bowiem, iż ten zapalny region jest kluczowy na globalnej mapie politycznej ze względu na bogate w zasoby naturalne dno morskie, a także biegnące przez Morze Południowochińskie szlaki transportowe. Zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w spór terytorialny na rzeczonym akwenie obliczony jest przede wszystkim na rozszerzenie amerykańskiej strefy wpływów, a kolejnym kontekstem jest ograniczenie wzrostu ogólnej potęgi Chińskiej Republiki Ludowej. Jednym z narzędzi ukierunkowanych na zrealizowanie tej strategii było promowanie Partnerstwa Transpacyficznego, adresowanego do państw leżących nad Morzem Południowochińskiego, z wyłączeniem Chin (Gwiazda 2017, s. 11).

Szczególny akcent na ograniczenie wpływów Państwa Środka w regionie dalekiego wschodu został położony przede wszystkim w momencie objęcia prezydentury przez

⁴ USA, Australia i Japonia wzmacniają współpracę obronną, <https://www.defence24.pl/usa-australia-i-japonia-wzmacniają-wspolpracę-obronna> (dostęp: 14.10.2020).

Donalda Trumpa, który znany był z gry antychińską kartą w kształtowaniu polityki zagranicznej USA. Aby zaakcentować obecność Stanów Zjednoczonych w roli arbitra sporu o Morze Południowochińskie, odbywają się regularne patrole marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych ze szczególnym udziałem VII Floty US Navy.

Kolejnym państwem, dla którego zaangażowanie w spór o Morze Południowoazjatyckie jest szczególnie ważne i to w wielu wymiarach, jest Japonia. Po pierwsze stanowi istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa regionalnego, co podkreśla Biała Księga Japonii (Szopa 2020). Stwarza to szczególne ryzyko dla funkcjonowania szlaków żeglugowych, którymi transportowane są surowce energetyczne dla tego państwa. Hipotetyczny konflikt o charakterze zbrojnym, zakłócający tym samym łańcuch dostaw mógłby mieć katastrofalne skutki dla japońskiej gospodarki i zabezpieczenia energetycznego, dlatego decydenci tego państwa zgłaszają obawy co do eskalacji konfliktu. Po drugie relacje pomiędzy Chinami a Japonią są obciążone kwestiami historycznymi i sporami terytorialnymi o wyspy Senkaku. Politykę zagraniczną Japonii wobec sporu o Morze Południowochińskie cechuje przede wszystkim ostrożność w podejmowaniu działań, co przejawia się opowiadaniem się jednocześnie po stronie Stanów Zjednoczonych, jak też państw z grupy ASEAN. Wraz z nasileniem działań Chin na Morzu Południowochińskim, Japonia staje się coraz bardziej aktywną stroną konfliktu z uwagi na znaczenie tego akwenu dla racji stanu tego państwa (Raubo, 2020).

Kierując się zamiarem ograniczenia chińskich wpływów w regionie południowej Azji, Japonia (podobnie jak Stany Zjednoczone) wysłała okręty wojenne w celu zasygnalizowania swojej obecności w regionie i to pomimo zdemilitaryzowanego statusu tego państwa po drugiej wojnie światowej⁵. Posuwając się do takich działań, Japonia w oczach Pekinu stała się ekspozyturą amerykańskich interesów, co tylko pogarsza stosunki bilateralne Chin i Japonii.

W tym miejscu należy podkreślić, że Japonia w działaniach ukierunkowanych na ograniczanie wpływów Chin w basenie Morza Południowochińskiego wpływa na spór poprzez intensyfikację współpracy z państwami Azji Południowo-Wschodniej. Przykładem mogą być bilateralne umowy na dostarczanie uzbrojenia chociażby do Filipin. Japonia jako odwieczny rywal Chin, dzięki szerokiemu wachlarzowi narzędzi, do których można zaliczyć rozbudowę własnego potencjału militarnego, udział w wspólnych ćwiczeniach oraz rozwijanie stosunków bilateralnych z państwami leżącymi nad Morzem Południowochińskim, w dłuższej perspektywie może znacząco ograniczyć agresywne chińskie działania w analizowanym regionie.

Równie istotnym państwem z otoczenia zewnętrznego, dla którego zaangażowanie w spór może przynieść korzyści, jest Australia. Podobnie jak Stany Zjednoczone oraz Japonia, decydenci Australii postrzegają rozszerzone, zintensyfikowane działania Chin na Morzu Południowochińskim jako zagrożenie dla bezpieczeństwa

⁵ *Japan sends three vessels to South China Sea in anti-submarine exercise*, <https://www.japantimes.co.jp/news/2020/10/10/national/japan-south-china-sea-military> (dostęp: 14.10.2020).

regionalnego, mogącego mieć również katastrofalne skutki dla sfery globalnej. Znaczenie agresywnych działań Chin dla bezpieczeństwa narodowego Australii determinuje przede wszystkim bliskie położenie obu państw, a także rywalizacja o wpływy w państwach leżących nad Morzem Południowochińskim. Przełomową decyzją dla Australii w porzuceniu neutralnego stanowiska wobec chińskich pretensji terytorialnych było nieuznanie przez Państwo Środka jurysdykcji Trybunału Arbitrażowego (Thayer, 2020). Drogą ku ograniczeniu roli w globalnych ambicjach Pekinu w narzuceniu mocarstwowego statusu jest angaż w połączonych ćwiczeniach w akwenie Morza Południowochińskiego. Odbywające się regularnie od 2015 roku operacje FONOP, które polegają na przechodzeniu okrętów wojennych przez deklarowane wody Chin, dają sygnał Państwu Środka, że ich pretensje terytorialne nie są uznawane przez otoczenie zewnątrz sporu o Morze Południowochińskie. Warto w tym miejscu dodać, że decydenci Australii stanowczo akcentują na forum międzynarodowym swoje stanowisko o nieuznawaniu chińskich pretensji terytorialnych⁶.

Wnioski

Rosnąca temperatura sporu o Morze Południowochińskie zdeterminowana jest przez zaangażowanie wielu aktorów, z których najistotniejszym są Chiny. Stwarza to istotne ryzyko wybuchu konfliktu regionalnego o charakterze zbrojnym. Z uwagi na znaczenie analizowanego akwenu w kontekście kontroli dna morskiego, pod którym znajdują się bogate złoża surowców mineralnych, a także ze względu na biegnące tamtędy szlaki żeglugowe należy zauważyć, że Chiny w obliczu zaangażowania państw takich jak Stany Zjednoczone, Australia oraz Japonia, będą eskalować napięcia międzynarodowe. Ukierunkowane działania na ograniczenie wpływów Chin w regionie Azji Południowo-Wschodniej przez wymienione państwa z otoczenia zewnętrznego konfliktu w postaci prowadzonych wspólnie ćwiczeń marynarki wojennej, a także promowanie umów bilateralnych z państwami leżącymi nad Morzem Południowochińskim w celu osłabienia pozycji gospodarczej Chin w regionie nie przyniosą oczekiwanych rezultatów. Zintensyfikowane działania Państwa Środka na Morzu Południowochińskim w postaci fortyfikowania mielizn, przeprowadzania manewrów wojskowych oraz polaryzowania grupy ASEAN są przejawem silnie akcentowanych roszczeń terytorialnych, zakorzenionych w kontekście historycznym. Postawiona we wstępie hipoteza, która zakładała, że Stany Zjednoczone, Japonia oraz Australia mogą osłabić rosnącą pozycję Chin w basenie Morza Południowochińskiego nie znalazła potwierdzenia z powodu intensyfikacji działań Chin na analizowanym akwenu oraz rozwijanie przez to państwo sojuszy strategicznych, jak m.in. z Filipinami. Daje to przyczynek do refleksji, czy oprócz narzędzi dyplomatycznych i przeprowadzanych wspólnych ćwiczeń wojskowych koalicja wskazanych państw powinna uciec się do

⁶ *South China Sea dispute: Australia says Beijing's claims have no legal basis*, <https://www.bbc.com/news/world-australia-53536173> (dostęp: 14.10.2020).

innych rozwiązań, skutkujących większym ograniczeniem działań Chin na Morzu Południowochińskim. W pesymistycznej wersji wybuch konfliktu o charakterze zbrojnym, który jest wielce prawdopodobny, mógłby rozciągnąć się na inne regiony, pogłębiając rozwijający się światowy kryzys ekonomiczny, wywołany pandemią koronawirusa.

BIBLIOGRAFIA

- [1] BOGUSZ, M., 2020. *Dziewięć kresiek. Roszczenia Pekinu na Morzu Południowochińskim*. Warszawa. OSW.
- [2] BRONICKI, K., 2015. *Granice Morskie Chin*. Toruń. Wyd. Adam Marszałek.
- [3] *China's new spratly island defenses*, CSIS, <https://amti.csis.org/chinas-new-spratly-island-defenses> (dostęp: 14.10.2020).
- [4] CHOŁAJ, H., 2014. *Kapitalizm konfucjański. Chińskie reformy ekonomiczne a globalizacja*. Warszawa. Poltext.
- [5] GASIŃSKI, K., 2020. *Potencjalny konflikt w basenie Morza Południowochińskiego jako zagrożenie bezpieczeństwa regionalnego*, [w:] *Bezpieczeństwo militarne w ujęciu narodowym i międzynarodowym*, W. Śmiałek (red. nauk.). Warszawa. Wojskowa Akademia Techniczna,
- [6] GWIAZDA, A., 2017. *Odwrót od wolnego handlu na przykładzie Partnerstwa Pacyficznego*. Bydgoszcz. Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.
- [7] *Japan sends three vessels to South China Sea in anti-submarine exercise*, <https://www.japantimes.co.jp/news/2020/10/10/national/japan-south-china-sea-military> (dostęp: 14.10.2020).
- [8] N'DIAYE, T., 2016. *Żółte i Czarne*. Warszawa. Dialog.
- [9] *Philippine President Rodrigo Duterte calls China a 'friend' amid South China Sea tensions*, SCMP, <https://www.scmp.com/news/asia/southeast-asia/article/3004556/philippine-president-rodrigo-duterte-calls-china-friend> (dostęp: 14.10.2020).
- [10] OKRASKA, T., 2017. Spór terytorialny o Archipelag Spratly na Morzu Południowochińskim – wybrane aspekty, *Studia Politicae Universitatis Silesiensis*.
- [11] RAUBO, J., *Japonia nie będzie biernie czekać na atak*, <https://www.defence24.pl/japonia-nie-będzie-biernie-czekac-na-atak-komentarz> (dostęp: 14.10.2020).
- [12] *South China Sea dispute: Australia says Beijing's claims have no legal basis*, <https://www.bbc.com/news/world-australia-53536173> (dostęp: 14.10.2020).
- [13] SUN ZI, *Sztuka wojenna. Chiński traktat o skutecznej taktyce i strategii w walce zbrojnej oraz w życiu i interesach*, przeł. R. Stiller, Kraków 2003.
- [14] SZOPA, M., *Japonia 2020. Coraz dalej od pacyfizmu*, <https://www.defence24.pl/japonia-2020-coraz-dalej-od-pacyfizmu-analiza> (dostęp: 14.10.2020).
- [15] THAYER, C., *Australia Abandons Its Neutrality on the South China Sea Maritime Disputes*, <https://thediplomat.com/2020/07/australia-abandons-its-neutrality-on-the-south-china-sea-maritime-disputes> (dostęp: 14.10.2020).
- [16] United Nations Convention on the Law of the Sea, 1982 Geneva.
- [17] *USA, Australia i Japonia wzmacniają współpracę obronną*, <https://www.defence24.pl/usa-australia-i-japonia-wzmacniają-wspolprace-obronna> (dostęp: 14.10.2020).
- [18] WINGFIELD-HAYES, R., *China's Island Factory*, <http://www.bbc.co.uk/news/resources/idt-1446c419-fc55-4a07-9527-a6199f5dc0e2> (dostęp: 14.10.20).